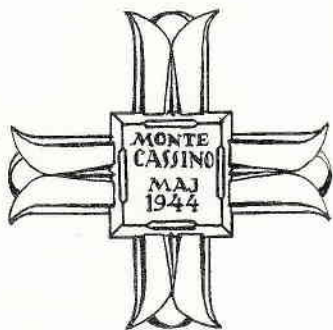


ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO



ZASWIADCZENIE

Druh, -na:

z

brał (a) udział w Światowym  
Zlocie Harcerstwa na Monte  
Cassino, od 5- do-21. VIII. 1969 r.

Komendant zlotu:

K-kt zlotu harcerzy:    K-łka zlotu harcerek:



**Dzienniczek złotowy**  
*Światowy Zlot Harcerstwa*

*Monte Cassino*  
*5-21 sierpień 1969*

NACZELNICTWO POZA GRANICAMI KRAJU

## Spis treści

str	
2	Spis treści
3	Z ziemi włoskiej do Polski
9	Polska walcząca - marynarka
13	Lotnictwo
15	Na zachodzie
16	S.B.S.K.
17	Rewizja - J.Mroziuk
19	Bałagan - J.Krawiecki
22	Historia 2 Korpusu
29	Marsz 2 Korpusu J.Lechoń
30	Bitwa o Monte Cassino
36	Cassino - Jan Lechoń
37	P.W.S.K.
40	Armia Krajowa
45	Szare Szeregi
47	Emigracja
51	Historia Monte Cassino
52	Cmentarz Monte Cassino
53	Pompeja
54	Polonika w Rzymie hm D.Pniewska
59	Dzienniczek
80	Przelicz



## Modlitwa harcerska

- Wszchemogący Miłosierny Boże,
- który przemawiasz do serc i dusz ludzkich przedziwną światą harmonią i niewysłowioną pięknnością i potęgą przyrody,
  - który dajesz wszelkiemu stworzeniu moc życia,
  - któryś obdarzył w Twej hojnej i nieograniczonej szczodrobliwości człowieka rozumem i łaską zbawienia,
  - któryś dał nam Syna Swego i ustanowił Kościół ku opiece nad duszami naszymi,
  - który nie odmawiasz w Twej dobrotliwej ojcowskiej miłości szczerzej i pokornej prośbie, S P R A W,

byśmy wiernie i niezachwianie trwali w Twej świętej wierze, a Ojczyźnie naszej Polsce i przyrzeczeniu harcerskiemu zawsze byli wierni.

Niech Twoja Przenajświętsza mądrość czuwa nad myślami, strzeże uczynków i prostuje drogi nasze, byśmy Twą Ewangelią kierowani a łaską uświęceni wypełniali Twoje przykazania i rozumnie żyli ku Twej chwale, dla potęgi Polski i bliźnim na pożytek.

- Duchu Święty Boże - prowadź nas,
- Maryo Święta Boża Rodzicielko -

Królowo Polski -  
kieruj krokami naszymi,  
bądź naszą Orędowniczką u Syna Twego i miej nas zawsze w Twej przemożnej opiece.  
Święty Stanisławie Kosko, patronie młodości polskiej -  
Wszyscy Święci i Święte Polskie -  
módlcie się za nami.  
Amen.

ks hm Jan Mauersberger



## *Ziemi włoskiej do Polski*

Polak nigdy nie umierał,  
Ziemie utracił, wydarto mu prawa -  
On, wielkiej sławy stając się dowodem,  
Wskazał, że naród zawsze jest narodem  
Gdy mu zostaną miecz, serce i sława.  
Ludwik Osiński.

Marsz, marsz Dąbrowski, z ziemi  
włoskiej do Polski ...

Myśl kontynuowania walki o wolność Polski przy boku Francji po 1795 r. podejmują: J. Wybicki, Wielhorski, Barss, i Jan Henryk Dąbrowski (1755-1818).

9 stycznia 1797 gen. J. Henryk Dąbrowski zawarł umowę z Tymczasowym Rządem Lombardii o utworzeniu Legionów polskich posiłkujących Lombardię w walce z Austrią. Legioniści nosili szlify z napisem: "Gli uomini sono fratelli" - wolni ludzie są braćmi.

Gen. Dąbrowski wydał odezwę 20. I. 1797 i zaczął formować dwie legie. W kwietniu miał już 6.000 legionistów pochodzących z Polaków wcielonych do wojska austriackiego po 2-gim i 3-im rozbiórze Polski.

W lipcu 1797 poeta legionowy Józef Wybicki ułożył słowa naszego hymnu narodowego na swej kwaterze w Reggio Emilio. Muzykę ułożył Ogiński.

Pierwszą legią dowodził gen. Karol Kniaziewicz (1762-1842), druga gen. Rymkiewicz. W latach 1797 i 1798 główna kwatera legionów była w Rimini, a oddziały legii stacjonowały w Mantui, Romanii (Pesaro, Fano).

3 maja 1798 gen. Dąbrowski wkroczył do Rzymu z I legią Kniaziewicza na pomoc republice rzymskiej. W listopadzie 1798 I legia walczyła pod Magliano, Civita Castellana, Falarari, Gaeta, Santa Maria de Capua przeciwko wojskom neapolitańskim dowodzonym przez austriackiego gen. Macka. 27.XI.1798 legioniści Dąbrowskiego biwakowali - po raz ostatni - na Piazza Navona.

W 1799 w walkach nad Trebbią 17-19 czerwca legia stopniała z 8 tyś. do 2 tyś. najpierw na polach bitwy, a potem w górach Ligurii.

Druga legia pozostawała w tym czasie w służbie republiki Cyzalińskiej i w walkach przeciw Austria-

kom pod Magnano nad Adygą poniosła ciężkie straty - poległ także gen. Rymkiewicz.

Dzięki zabiegom T. Kościuszki i K. Kniaziewicza sformowano legię Maddunajską - dca K. Kniaziewicz, z dezertersów i jeńców Polaków wcielonych przymusowo do wojsk austriackich i rosyjskich.

W r. 1800 legiony liczyły 13 tyś. W r. 1802 z 6.000 legionistów wysłanych na San Domingo wróciło tylko 300.

W kampanii 1807 w Polsce legiony miały 50.000. Z "Popiołów" Zeromskiego (fakty historyczne wierne opisane) poznajemy dzieje Legii Nadwiślańskiej i jej walk w Hiszpanii w latach 1808 -1811.

Podczas wyprawy Napoleona na Moskwę Polska wystawiła 98.000 żołnierza.

Legiony zasłały trupami pola Europy od Adriatyku po Dunaj, od Alp pñn. Włoch po Apeniny z południa, a nawet w egzotycznym San Domingo zboczyła ziemię krew polska. Nie wywalczyły nic co by ponieść Polsce w ofierze: ni wolności, ni piędzi ziemi polskiej.

W tych jednak walkach wytworzył się nowy typ Polaka, wypełniła się przepaść dzieląca szlachcica od chłopa krwią przelaną. goryczą wspólnej niedoli, rozwinęła się i zahartowała miłość Ojczyzny. Polacy nie szukali chleba czy awantur ale torowali sobie drogi i środki do odzyskania niepodległości.

"Legiony zdobyły cześć dla imienia polskiego. Ukazały Europie, że nie umarł naród, skoro tyśiące ma synów niosących mu w ofierze krew własną". (M.Kukiel).

Legiony nie wywalczyły wolności Polski, ale zaprotestowały przeciw jej rozbiorom, domagały się dla niej praw bytu państwowego i wolności, zdobyły szacunek Europy dla Polaków. Legiony p r z y - w r ó c i ł y P o l s c e c z e ś ć.

Rannego pod Maciejowicami Kościuszkę zastąpił z kolei Jan Henryk Dąbrowski, a w osobie kś Józefa Poniatowskiego znalazło wyraz wszystko, co w Polsce było szlachetne.

Podczas ostatniej wojny Polacy okazali się godnymi spadkobiercami ideałów legionów H. Dąbrowskiego.

## Polska walcząca



## MARYNARKA

A siedmiokrotnie niżli Holandia,  
Czterykroć jak Serbia, dwakroć  
jak Grecja,  
Dwakroć jak Belgia, jak Narwik,  
jak Kandia,  
Tyleż co Francja, - i dłużej  
- niż Singapore,  
Zbrojny w czerwień i biel,  
Umocniony honorem,  
Bronił się polski piasek  
nadmorski - Hel .

Zdzisław Broncel

Hel bronił się od 1.9. do 2.10.1939

W chwili wybuchu wojny 1939 marynarka wojenna Polski miała 4 nowoczesne niszczyciele, 5 okrętów podwodnych, 1 stawiacz min i 6 trałowców /trawler/, bazę floty w Gdyni i pomocniczą na Helu, 12 batalionów piechoty morskiej, artylerię nadbrzeżną i przeciwlotniczą.

Na kilka dni przed wybuchem wojny niszczyciele Błyskawica, Burza, Grom skierowano do Anglii - oficjalnie witane przez marynarkę brytyjską 1 września 1939.

Westerplatte broniło się do 7 września, Hel do 2 października. Dwa okręty podwodne wsławiły się wymknięciem się z wód Bałtyku mimo czujnej blokady niemieckiej. Wilk zameldował się w Anglii 20.9. a Orzeł internowany w Tallinie, bez map, uzbrojenia i zapasów żywności wymknął się spod dozoru "opiekunów" i w połowie paźdź. 1939 zjawił się w Wielkiej Brytanii.

Odbudowana w W. Brytanii marynarka polska wzięła udział w operacjach wojennych w Norwegii 1940, u brzegów Francji, na Atlantyku i m. Śródziemnym oraz inwazji na Francję 1941-44.



Dzięki naszej marynarce flaga Polski walczącej nie przestała powiewać ani na jeden dzień od 1.9.1939 do zakończenia wojny w Europie w maju 1945.

Kilka przykładów z działalności naszych okrętów:  
"Burza" - 98,000 mil morskich Narwik-Calais! Atlantyk, wybrzeże zach. Afryki.  
"Garland" - 217,000 mil morskich, morze Śródziemne i Cherbourg 1940, Spitzbergen i Malta 1941, Murmańsk 1942, 9 razy przez Atlantyk.  
"Krakowiak" 146,000 mil mor.  
"Słazak" 104,000 mil m., zdobył tajemnicę "żywej torpedy" w akcji na m. Śródziemnym,

"Piorun" 218,000 mil mor. od listopada 1940, pierwszy zauważył "Bismarka" - maj 1941 - i otworzył nań ogień.

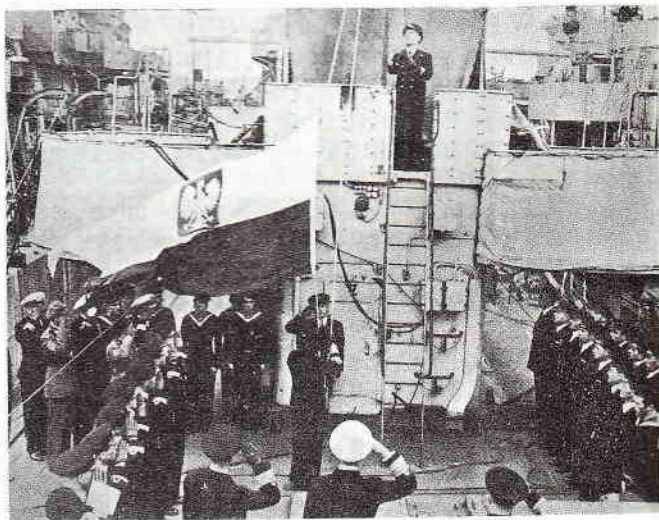
Dwie nasze łodzie podwodne "Dzik" i "Sokół" mają "na sumieniu" 43 jednostki nieprzyjacielskie.

Na wodach poza Polską straciliśmy polskie okręty wojenne: Grom, Jastrząb, Kujawiak Orkan, Orzeł i czasowo przez



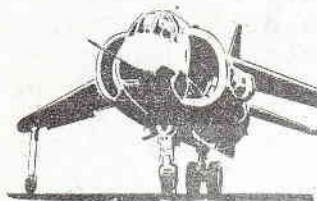
naszą marynarkę używane: Gdynia, Huragan, Medoc, Pomerol, CH 11, CH 12, 12 trawlerów.

28 września 1946 viceadmirał J. Swirski, dowódca polskiej marynarki przekazał wszystkie okręty używane przez Polaków podczas wojny władzom angielskim. Okręty polskiego pochodzenia zostały następnie skierowane do Polski.



28.9.1946. Przekazanie Garlanda.

## LOTNICTWO



Po klęsce francuskiej ewakuowano 30,000 polskiego wojska spod Dunkierki i zaczęto organizować I Korpus na mocy umowy z rządem brytyjskim 5.8.1940.

Pierwsi lotnicy przybyli do Anglii 2.VIII.1940 i zadomowili się na lotnisku w Northolt. Po zaznajomieniu się z ang. maszynami zaczęli skutecznie latać. W sierpniu 1940 Polacy mieli dwa dywizjony: 302 303 pozatem 50 w RAF-ie.

Sam dywizjon 303 stracił 126 niemieckich samolotów w czasie Battle of Britain.

W lutym 1941 mieliśmy już 8 dywizjonów lotniczych i w sierpniu w akcji Dieppe polscy lotnicy wykonali 10 % nalotów całego RAF-u, posiadając na swym koncie 18 % strąconych niem. samolotów.

Od 6.VIII.1944 do zakończenia wojny w Europie polskie lotnictwo wykonało 20,3000 nalotów, straciło 140 nieprzyjacielskich samolotów i 187 latających rakiet"V

*Niech żywi nie tracą nadziei*



Nasze siły lotnicze w Anglii wynosiły 15,000; straty w ludziach od chwili przybycia do W. Brytanii do zakończenia działań wojennych urosły do 2,408 ludzi w tym 546 pilotów myśliwskich z lotniska Northolt. Ich też wspomina napis na pomniku w Northolt.

Polscy lotnicy podbili serca Wielkiej Brytanii.



Gen. Sosnkowski wśród dywizjonu 315

## *Na zachodzie*



Naród polski walczył w latach 1939 - 1945 na wszystkich frontach Europy: w Polsce we wrześniu a potem przez cały okres okupacji niemieckiej, we Francji, 1940, Norwegii, w bitwie lotniczej o Anglię, na morzu, Afryce - Libia - Tobruk - Gazala, we Włoszech, Francji, Belgii, Holandii i Niemczech. Polski żołnierz znalazł się wszędzie tam, gdzie mógł bić Niemca.

Umowa z Francją z 9. IX, 1939 pozwalała na zaciąg Polonii francuskiej do oddziałów polskich. Oficerowie i żołnierze internowani na Węgrzech i w Rumunii po klęsce 1939 napływali do Francji, gdzie stworzono no 80,000 armię polską. Od kwietnia 1940 część transportów kierowano do Syrii, dając początek Samodzielnej Brygadzie Karpackiej.

Samodzielna Brygada Podhalańska wzięła udział w walkach o Narwik w Norwegii 3 - 28. V. 1940.



## S. B. S. K.

W czerwcu 1940 r. po upadku Francji gen. Mittelhauser, dowódca wojsk francuskich w Syrii posłuszny rządowi Petaina - Vichy pod naciskiem Niemców zamierzał internować Polaków w Syrii, ale gen. Kopański zagroził zbrojnym oporem i w szyku bojowym opuścił Syrię udając się do Palestyny pod rozkazy gen. Wavella, dowódcy wojsk brytyjskich na Sr. Wschodzie, 25.6.1940/

Po krótkim przeszkoleniu w Palestynie Karpacka Brygada wzięła udział w ofensywie przeciw wojskom włoskim i niem. w Libii, walcząc w rejonie Mersa Matruh, stanowiąc załogę Tobruku od 21.8. do 16.12.41. Polacy dali się we znaki wrogowi w bitwie pod Gazalą, 16.2. i pod Bardią 2. I. 1942.

Gen W. Sikorski odwiedził Karpacką Brygadę w Tobruku / list. 41 / Karpacka Brygada weszła w skład 2 Korpusu jako 3 Dywizja Strzelców Karpackich.

*Tematem złotu harcerzy*

*Walka o niepodległość Polski*



## Rewizja !

... Obudziło mnie gwałtowne dobijanie się do drzwi. Mamusia zapaliła światło. Wzrok mój padł na wiszącą na ścianie zegar oraz kalendarz...

Daty tej i godziny nigdy nie zapomnę: 13 kwietnia 1940, 2.55 rano.

Mamusia otworzyła drzwi, przez które doleciało mych uszu złowieszcze słowo: rewizja! Wstrząsnęło to mną i przestraszyło. Nie wiedziałem co począć. Tymczasem do pokoju wpadł "politruk" i rozpoczął rewizję. Rychło opanowałem się, bo wiedziałem, że nic nie znajdą i ze spokojem położyłem się z powrotem do łóżka.

Mieszkanie przeglądali krótko, poczem kazali nam się ubierać. Wtedy zrozumiałem ... Mamusią targała rozpacz i była półprzytomna. Z siostrą więc zaczęliśmy pakować rzeczy. O 5-tej rano wyjechaliśmy. Pożegnałem drogie progi mego dzieciństwa i wlaźłem do ciężarówki.

Z daleka ze łzami w oczach  
spoglądałem na swą starą szkołę  
stojącą na wzgórku, gdzie jeszcze  
wczoraj łapałem "dwójke" ...

Wspomnienia o niej wciąż we  
mnie żyją. Nie zapomnę jej nigdy.  
Może kiedyś będę o niej opowiadał  
dzieciom jak o czarownej bajce. Nie  
będzie jednak ta bajka tak piękna  
jak te, których niegdyś słuchałem  
siedząc na kolanach Matki.

Józef Mroziuk  
kl.1 Szkoły Kadetów.



*Tematem zlotu harcerzek:  
Drogi Polaków do wolności*

## „BAŁAGAN”

Szeroką, piaszczystą drogą,  
z wysiłkiem brodząc po rozpalonym  
piachu, szedł dziwny pochód: przodem  
grupa mężczyzn z tobołkami na  
plecach, za nimi kilka kobiet z  
dziećmi. Kilkadziesiąt kroków z tyłu  
wlokły się dwie wychudzone "kołchożne"  
szkapy, ciągnąc skrzypiący wóz. Mały,  
głupkowaty woźnica spędził z wozu  
nawet tych, którym wiek nie pozwalał  
na tak uciążliwy marsz. Chciał  
widocznie ulżyć koniom, sam jednak  
nie ruszył się z wozu. Za wozem,  
sapiąc i stękając, szła reszta  
podróżnych.

Wreszcie wóz zatrzymał się. Stanęliśmy na obszernej polanie. Komary cienkimi głóśnikami wyrażały radość z powodu naszego przybycia i przypuściły do nas gwałtowny szturm. Ani Londyn ani nawet Berlin nie przeżyły z pewnością tak licznego nalotu. Śmiać mi się chciało jak poważni panowie i panie klepali się po twarzy, łysinie i nogach, lub niecierpliwie przeszukiwali fałdy ubrania.

Troska o żołądek przewyciężyła jednak wszystko.

- Co będziemy jedli? - pytamy odjeżdżającego woźnicę.
- Przywiozę pojutrze "pajok" - odpowiada.
- A gdzie będziemy spać?
- Tu - pokazuje ziemię.
- A jeśli będzie deszcz?
- Zróbcie sobie "bałagan".
- Co takiego? Jaki znowu "bałagan"?

Okazało się, że tak nazywano tam w Rosji - szałas: budę podobną do cygańskiej.

Mrok zapadł nim skończyliśmy budowę owego "bałaganu". Nie było jednak sądzone nam zasnąć. Komary, gorąco, a przede wszystkim okropne przygnębienie i niepewność jutra nie pozwalały odpocząć. Wstałem, podszedłem do ogniska, podrzuciłem chrustu. Jasny płomień przypomniał mi Grandicze- obóz nad Niemnem.

I okazało się, że dwie studentki z Warszawy - to druhnny, że ten maskujący się porucznik - jeszcze jako młody harcerz walczył w obronie Lwowa, a ten mały Władek - należał do zuchów. I zaczęliśmy gwarzyć o rewizji, przebytej drodze, o Kraju,

o ZHP, o obozach, o zlocie ...

I oto zrazu nieśmiało, a potem raźniej, druga, trzecia, coraz mocniej, bo wszyscy przyłączyli się do nas, zabrzmiały piosenki ...

I weselej zrobiło się na duszy: "czemu tęsknisz za chatą ... czyż nie lepiej za kratą żyć ..." "Mamy pałac książęcy ... szałas, mrówki i nic więcej"... "Ze poszliśmy w bój, gdy Polska zwała" i obietnica, że "kto przeżyje - wolnym będzie", bo "czy umrzeć nam przyjdzie na polu, czy w tajgach Sybiru nam zgnić, z trudu naszego i znoju Polska powstanie, by żyć".

I rozbudził się w nas ów duch wiary niezłomnej, który ojców naszych i dziadków przez Sybir ku wolnej Polsce prowadził: " Pójdziem, gdy zagrzmi złoty róg" ...

Umilkł śpiew jakby nadsłuchiwał, czy z zachodu echem nie przyniesie "hasła Wernyhory". Czekał długo: dni i miesiące całe ... Czekał cierpliwie ... i ... doczekał się.

Jurand Krawiecki

(Wspomnienie z pierwszego dnia w kołchozie sowieckim.)

## *Historia 2<sup>go</sup> Korpusu*

Polska posiadała pakty o nie-agresji z Niemcami i Rosją, co jednak nie przeszkodziło zawarciu tajnej umowy Ribbentrop-Mołotow 23.8.1939, w której Hitler podzielił się Polską ze Stalinem.

Niemcy napadli nas 1 września 1939 i gdy już dochodzili do Lwowa, 17 września wojska rosyjskie wkroczyły do Polski, by "uwolnić Polaków od własnego rządu, wolności i ziemi".

Stalin przechytrył Hitlera, bo Rosjanie zajęli planowaną w układzie część Polski bez wystrzału, tłumacząc perfidnie Polakom, że chcą zapobiec zajęciu wschodnich terenów Polski przez Niemcy.

Natychmiast wojska polskie znajdujące się na tych terenach otoczono, rozbrojono, oficerów odseparowano od ich oddziałów i wszystkich jako jeńców wojennych posłano w głąb Rosji.

7,000 oficerów polskich znalazło swój tragiczny kres w Katyniu. Kula w tył czaszki zapewniła im rosyjską "wolność" na wieki ...Potem w 1941 r. Stalin skwituje to ohydne ludobójstwo żartobliwą uwagą, że

popełniono "omyłkę"! Zajęte bezprawnie terytoria polskie Stalin uważał za rosyjskie i od 10 lutego 1940 zaczął "uszcześliwiać" Polaków wedle tradycyjnego systemu carskiego.

Zwyczajnie między 1-3 w nocy zjawiało się wojsko rosyjskie w okolicy i w każdym domu politruk powiadał mieszkańcom, by za dwie godziny byli gotowi do drogi. Mogli zabrać ze sobą 25 kg bagażu. Ich mieszkania zajęła później ludność sprowadzona z Rosji.

W ten sposób półtora miliona Polaków wysłano do Rosji na poniewierkę i niechybną zagładę. Rosjanie nie rozstrzeliwali Polaków jak Niemcy, ale zsyłka do Rosji działała skuteczniej aniżeli mordy niemieckie.

W czerwcu 1941 Hitler uderzył na Rosję i Stalin, pod naciskiem Anglików zawarł umowę z gen. W. Sikorskim, premierem polskiego rządu 30.7.1941, mocą której unieważnił rozbiór Polski "Ribbentrop-Mołotow", przyrzekał nawiązać stosunki dyplomatyczne z Polską, pomóc w wojnie z Niemcami, udzielić amnestii Polakom zesłanym do Rosji i sformować 96.000 wojska polskiego.

Stalin domagał się, by każdy sformowany polski oddział był natychmiast wysyłany na front i w ten sposób chciał przeszkodzić stworzeniu większej armii polskiej, a w istocie zamierzał wykrwawić Polaków w bojach.

Wynędzniałe szkielety ludzkie nie nadawały się do boju. Polacy nie byli fizycznie zdolni do walki i żądali czasu na odżywienie ludzi, zorganizowanie i przeszkolenie.

Stalin oburzony odmową Polaków wysłania oddziałów na front, zredukował porcje żywnościowe, a zatem liczbę wojska polskiego z 96 do 40 tysięcy. Polacy mieli już wówczas 77 tysięcy zmobilizowanych i wobec tego ewakuowali swą armię i kogo tylko można było uratować - do Persji. Z armią udało się zabrać część rodzin i dzieci. Dla dzieci gen. Anders stworzył swym rozkazem z dnia 12.IX. 1941 szkoły junaków.

W Iraku, Palestynie, Egipcie 2 Korpus zreorganizował swe oddziały wchłaniając Samodzielną Brygadę Karpacką pod nazwą 3 Dywizja Karpacka, reszta tworzy dewizje: Kresową i Lwowską.



Armię polską opuszczającą Rosję pod dowództwem gen. Wł. Andersa oskarżali Rosjanie o tchórzostwo.

Po zwycięstwie pod Stalingradem - wiosną 1943 Stalin zrywa dyplomatyczne stosunki z Polską pod pretekstem sprawy Katynia. Polacy bowiem zwrócili się do Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża z prośbą o bezstronne zbadanie, kto ponosi winę za wymordowanie polskich oficerów. Rosjanie zwalali winę na Niemców, ale nawet później na procesie zbrodniarzy wojennych w Norymberdze nie potrafili udowodnić winy Niemcom. Dzisiaj ani my, ani rodacy w Kraju nie mamy wątpliwości kto strzelał w Katyniu z tyłu w czaszkę...

Stalin miał własne plany w sprawie Polski. Zignorował rząd polski w Londynie, stworzył z posłusznym sobie komunistów Ligę Polskich Patriotów, przekształcając ich w Komitet Narodowego Wyzwolenia i nakazał organizowanie Dywizji Kościuszkowskiej.

W lutym 1944 Roosevelt i Churchill zawarli ze Stalinem najhaniebniejszą w dziejach Europy umowę w J a Ź c i e. Mocą tej umowy oddano Stalinowi połowę Europy, jako t.zw. "strefę wpływów". Znalazły się w tej strefie:

Litwa, Łotwa, Finlandia, Estonia, Polska, Rumunia, Bułgaria, Czechosłowacja, Węgry i Wschodnie Niemcy.

Wypadki w Polsce potoczyły się wedle szablonu, który Rosja stosowała już od 1920 roku: za wojskiem szła falanga posłusznym politruków, przeszkolonych w Rosji i "robiła demokrację na wzór rosyjski".

Na nieszczęście dla ujarzmionej i zdradzonej przez aliantów Europy a na hańbę ludzkości, zgodzono się małodusznie i egoistycznie, na wszelkie żądania Stalina, bo obawiano się, że w każdej chwili może zawrzeć osobną, nową, zdradziecką umowę z Hitlerem.

W owych tragicznych miesiącach, kiedy grabarze polityczni pieczętowali nieszczęsny los Polski i zdrzyli z najpiękniejszych ideałów kultury europejskiej, żołnierz polski 2 Korpusu znalazł się w obliczu odwiecznego wroga - Niemców na froncie, w którego umocnienia wchodziło  
M o n t e C a s s i n o.

Nie miał bezwzględnej pewności, czy jego śmierć przyniesie Polsce

upragnioną wolność... Nękała go zapewne tragiczna obawa, że Polska z jednej niewoli - niemieckiej - przechodzi w drugą - rosyjską. Walczył jednak, bp nie mógł inaczej postąpić.

Podobnie walczyli żołnierze  
A r m i i K r a j o w e j, harce-  
rze z oddziału Jędrusiów i tysiące  
bezimiennych bohaterów, którzy po-  
zostali wierni swym ideałom aż do  
śmierci.

A towarzysze pozostali przy życiu  
musieli przejść przez udrękę zwąt-  
pień: w r ó c i ć czy p o z o s -  
t a ć na obczyźnie i domagać się  
wolnym głosem sprawiedliwości dla  
Polski i połowy Europy oddanej w  
niewolę rosyjską.

Harcerko i harcerzu!

Gdy staniecie nad grobem żoł-  
nierza spod Monte Cassino, pomyślcie  
co W y w swym ż y c i u  
z r o b i c i e dla P o l s k i o.

"Bo jeśli komu droga otwarta  
do nieba,  
to Tym co służą Ojczyźnie."  
(J. Kochanowski).

## Marsz Drugiego Korpusu

Przez te same doliny, tymże Tybru biegiem  
Znów idą, jak przed laty, ściśniętym szeregiem  
I płynię ta, co tutaj kiedyś się zrodziła,  
"Piosenka stara, wojsku polskiemu tak miła".

Jaką drogę odbyłaś, aby różnym chórem  
Znów dźwięki twe zabrzmiały pod włoskim lazurem  
By mógł cię żołnierz-tułacz na nowo zanucić  
Przez ileż przeszłaś granic, ażeby tu wrócić ?

Od śniegów szłaś Sybiru do pomarańcz gaju  
I teraz z żołnierzami powracasz do kraju,  
I żadna siła złego ni przemoc olbrzyma,  
Stojąca ci na drodze - dojsię cię nie powstrzyma.

Nowe kości się kładą na tych, co już leżą,  
Prześiąknięta krwią ziemia krwią nasiąka  
świeżą,  
Ktoś upadł i do kraju wyciąga swą rękę,  
Lecz inni idą dalej śpiewając piosenkę.

I kiedy trakt Cezara pod ich kroki dudni,  
Słyszą dzwonek na nieszpór i żuraw u studni  
I niosą dniem i nocą sztandary niezdarte,  
I przejdą, przejdą Tyber i Wisłę, i Wartę.

Jan Lechoń







## Bitwa o Monte Cassino

3 września 1943 8 Armia Brytyjska lądowała w Kalabrii.

9.9.1943 5 Armia Amerykańska w Salerno, alianci zajęli Neapol i dotarli do linii Volturno Capua. 23 listopada 1943 Ekspedycyjny Korpus Francuski przybył do Neapolu.

W grudniu 1943 wyruszył 2 Korpus pod dowództwem gen. Wł. Andersa na front włoski w sile około 50 tysięcy ludzi. Polaków początkowo skierowano na front nad rzeką Sangro - Apeniny środkowe, gdzie pozostawali do 23.4.1944.

Jednostki Korpusu nosiły nazwy: "Karpaty", "Lwów" i "Wilno", bo żołnierze pochodzili przeważnie z tych ziem i stąd nazwy 3-a Karpacka

i 5-a Kresowa dywizje piechoty, główni aktorzy pod Monte Cassino.

2 Korpus przejął odcinek obronny 10 Korpusu Brytyjskiego od ruin miasta Cassino na północ ku wzgórzom Castellone.

Linie niemiecką "Gustawa" i "Hitlera" atakowały kolejno wojska amerykańskie, brytyjskie, hinduskie, nowozelandzkie, francuskie i polskie.

Pierwsze natarcie frontalne na Aurunci wykonał 10 i 2 Korpus Amerykański 20-22.1.1944 - tracąc 1002 zabitych.

### *drugie natarcie*

Drugie natarcie 2-go Korpusu Amerykańskiego i Franc, Korpusu Ekspedycyjnego poszło od wschodu przez rzekę Rapido i kosztowało 1485 zabitych.

Trzecie uderzenie wykonał w lutym 1944 Korpus Nowozelandzki.

Czwarte i najkrwawcze natarcie prowadził Korpus Nowozelandzki i 4-ta Dywizja Hinduska od 15 do 26 marca 1944, tracąc 3000 ludzi.

Uderzenie Polaków było piątym z kolei. 3-cia Dywizja Strzelców Karpackich miała atakować wzgórze 593 i klasztor.

Celem 5-ej Kresowej Dywizji było San Angelo i zejście w dolinę rzeki Liri.

### *Polacy uderzają*

Atak rozpoczął się 11-go maja o godz. 11-tej w nocy. Strzelało 1100 dział. O godz. 1-szej w nocy ruszyło natarcie obu naszych dywizyj wspierane czołgami i skończyło się niepowodzeniem, połączonym ze znacznym wykrwawieniem się oddziałów. Termin następnego natarcia Polaków uzależniony został od postępu 13-go Korpusu Brytyjskiego.

Zaczął się ono o 7-ej rano 17 maja z planem i kierunkami jak poprzednio. 5-ta dywizja miała zdobyć Widmo i Colle S. Angelo, 3-cia dywizja: wzgórze 593, 569, Mass. Albaneta i wzgórze klasztorne.

Pozycje przechodziły z rąk do rąk w uderzeniach i przeciwuderzeniach. Straty były bardzo duże w zabitych, a zwłaszcza rannych. Po południu 17 maja do walki skierowano nawet oddziały nielinowe, złożone z kierowców i warsztatowców.

Klasztor zdobyły patrole 12-go pułku ułanów około godz. 10 ej rano

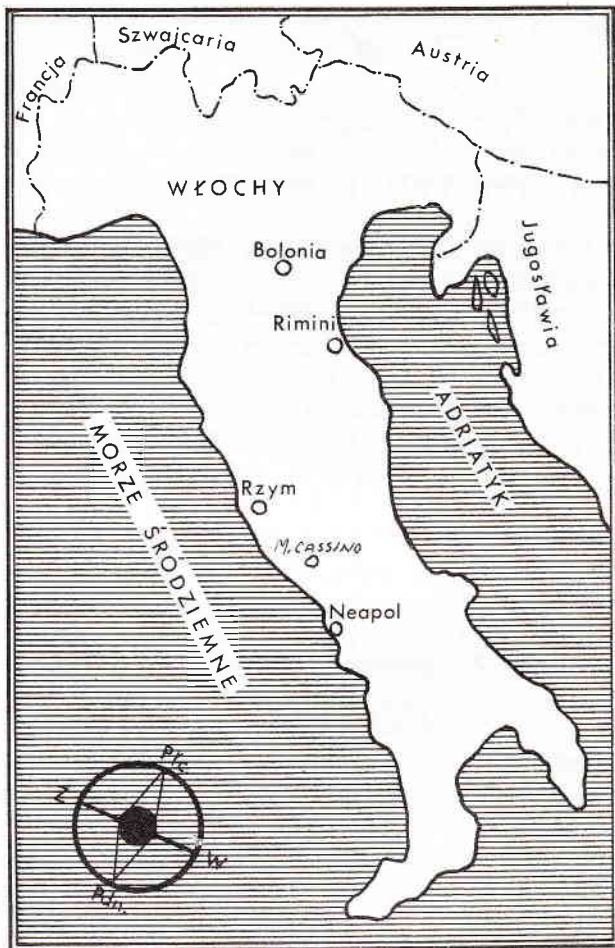
18 maja 1944. *dalsze boje*

Przed 2-im Korpusem były jeszcze walki o Monte Cairo, Piedimonte, Pontecorvo, S. Oliva i nad Adriatykiem. Przybyły następne cmentarze.

Straty 2 Korpusu w bitwie o Monte Cassino były ciężkie: 923 zabitych, 2931 rannych, 345 zaginionych. Polegli spoczęli na cmentarzu między klasztorem a wzgórzem 593. Na wzgórzu 593 wystawiono pomnik poległych Dywizji Karpackiej - a na San Angelo - Dywizji Kresowej.

Straty obu dywizyj stanowiły 80 procent stanu Korpusu. W innych warunkach Korpus przestałby formalnie istnieć, ale we Włoszech 1944 stan liczebny 2 Korpusu zaczął się powiększać dzięki uzupełnieniom z żołnierzy Polaków wcielonych przemocą do armii niemieckiej i wziętych do niewoli we Włoszech lub dobrowolnie zbiegłych. W chwili zakończenia wojny Korpus liczył 112 tysięcy żołnierzy i 8 tysięcy ludności cywilnej w osiedlach i szkołach korpuśnych.

Nie było czasu na wypoczynek, przyszyły walki nad rzekami Chienti



*Uzupełnij tę mapę*

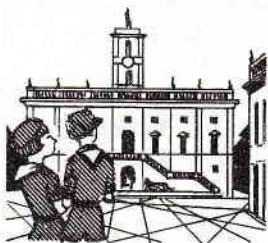
i Musone, pod Loreto, by 18 lipca 1944 zdobyć Ankone. Przybył nowy cmentarz pod Loreto ...

Linia Gotów została skruszona 1 i 2 września po krwawych walkach nad rzekami Misa, Cesano, Metauro i Foglia.

Po reorganizacji natarcie 2 Korpusu szło przez północne Apeniny. Miejscowości: S. Sofia, Galeata, Monte Grosso, Lecchia, Trebbio (tu walczyli w 1798 legionści Dąbrowskiego), Predappio, Dovadola, Castrocara, Monte Fortino - rzeka Senio, przedpola Bolonii - znaczona są obficie krwią żołnierza polskiego.

Od 1.I. do 9.IV. 1945 2 Korpus walczył na odcinku nad rzeką Senio i zdobył Bolonię po uciążliwych walkach nad rzeką Santerno, Castel Bolognese, Imola i Castel S. Pietro. 21.IV.1945 oddziały polskie wkroczyły do Bolonii o godz. 6-ej rano. Sztandar polski zawisł na wieży ratuszowej.

Niemcy skapitulowali we Włoszech, walki 2 Korpusu nie osiągnęły swego celu ... zabrakło ostatniego rozdziału...by nie iść w niewolę rosyjską, Polacy zostali na emigracji.



## Cassino

Jan Lechoń

Turyści przyjechali zwiadać  
Samosierra  
Pytają, czy nie można kupić polskich  
kości,  
I szybko obejrzawszy, chcą nową  
wzniosłości  
I nowego oglądać jadą bohatera.  
Jeszcze widzą, jak czako płynie  
z prądem rzeki,  
I słyszą okrzyk "Honor", stłumiony  
przez fale;  
Więc stanąwszy na brzegu wołają  
"wspaniale !"  
Jakże zginął wspaniale !  
Chwała mu na wieki !"  
I teraz do Włoch jadą. Zakupili  
kwiaty,  
Chcą na groby je rzucić poetyczną  
dłonią,  
Lecz nocą pękły groby i Polacy  
z bronią,  
Ruszyli, aby żądać za swą krew zapłaty.

## P. W. S. K.

Rosjanie wywozili dosłownie każdego, kogo zastali w domu i dlatego obok mężczyzn dzieci i kobiety pojawiają się na punktach zbiorczych tworzącej się armii polskiej w Rosji po "amnestii" 1941.

Pierwszych 28 kobiet dobrnęło cudem do Tatiszczewa już 8.9.41. Początkowo w Buzułuku, Tatiszczewie i Tockoje nie było osobnych oddziałów kobiecych i każda tworząca się dywizja zatrudniała "swoje pestki".

A pracy nie brakowało: kuchnia, kantyna, sklepik, kasyno, świetlica, kancelaria, izba chorych, szpitale, szkoły, P.C.K., służba kierowczyń, telefonistek, zaleźnie od potrzeb oddziału dawały okazję, by czuć się przyteczną w gronie swoich.

Status ich określił rozkaz dowódcy: "Ochotniczki Pomocniczej Służby Wojskowej Kobiet są żołnierzami służby czynnej".

Miały własną inspektorę, stopnie, szarże i dyscyplinę często twardszą od męskich oddziałów.

Jak nasze " Pestki " pracowały  
powie Wam następująca informacja:

11 września 1944 och. Stanisława  
Biernacka i Maria Łempicka zostały  
odznaczone Krzyżem Walecznych, 10  
innym nadano Krzyż Zasługi z mie-  
czami za wykazaną odwagę.

Odznaczone ochotniczki peł-  
niły służbę w kompanii kantyn ru-  
chomych, utworzonej w styczniu 1943  
w Iraku i dysponującej 11 samocho-  
dami-kantynami, obsługiwanymi przez  
77 ochotniczek.

W kampanii włoskiej podczas  
6 miesięcy każda ruchoma kantyna  
wydawała codziennie około 1000 żoł-  
nierzom herbatę i posiłki. W czasie  
bitwy o Cassino i w ciągu operacyj  
na odcinku adriatyckim docierały  
do wysuniętych pozycji, pełniąc czę-  
sto służbę pod ogniem niemieckich  
dział i moździerzy.

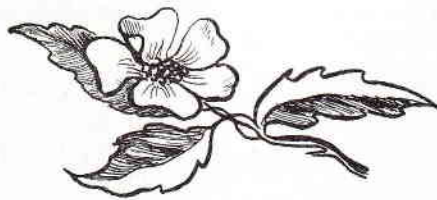
Stanisławie Biernackiej Krzyż  
Walecznych nadany został za służbę  
w kantynie, która w okresie bitwy  
o Monte Cassino była przydzielona  
do wysuniętego punktu opatrunkowe-  
go. W nocy z 11 na 12 maja samoloty  
niemieckie zbombardowały rejon, wy-

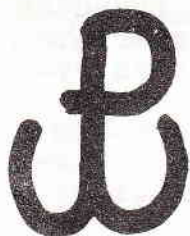
pełniony ambulansami, a już przedtem  
tem ostrzeliwany przez artylerię.  
Dwóch lekarzy zostało zabitych, by-  
ło wielu rannych wśród personelu  
szpitalnego. Ochotniczka Biernacka  
pełniła służbę nieprzerwanie, wyda-  
jąc gorącą herbatę i zakąski, i o-  
patrując pozatem rannych.

Miejszem służby Marii Łem-  
pickiej był straszny "Inferno Track"  
gdzie przez 17 dni wydawała gorącą  
kawę i herbatę wyczerpanym piechur  
rom. Kiedy upiorny "Ridge Corner"  
House" był pod ciężkim ogniem nie-  
przyjaciela, Łempicka nie dała się  
nakłonić do opuszczenia swego po-  
sterunku.

Te nadane krzyże są odzna-  
czeniami nie tylko dwunastu ochot-  
niczek, ale przynoszą zaszczyt ca-  
łej P.S.K.

" Pestki " z d a ł y swój  
e g z a m i n b o j o w y.





## Armia Krajowa

była organizacją wojskową, ogólnopolską, podpartą.

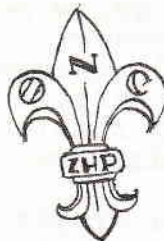
27.IX.1939 zorganizowano Służbę Zwycięstwu Polski, przemianowaną w styczniu 1940 na Związek Walki Zbrojnej a 14.II.1942 na Armię Krajową.

Armia Krajowa prowadziła prace organizacyjno-wojskowe, szkoleniowe dla przygotowania ogólnonarodowego powstania oraz walkę bieżącą z Niemcami w formie wywiadu, dywersji, sabotażu i propagandy.

Wywiad A.K. przekazał Anglikom dane o słynnych pociskach niemieckich V<sub>1</sub> i V<sub>2</sub>.

Kierownictwo Dywersji/Kedyw/ przeprowadziło setki słynnych działań bojowych: wysadzanie torów, odbicie więźniów pod Celestynowem i Arsenalem, zamach na gen. Kutrzebę, szefa gestapo na Warszawę, na Burckla, szefa więzienia na Pawiaku.

Komendantami A.K. byli kolejno: gen M. Karaszewicz-Tokarzewski, 30.VI.1940-30.VI.1943 gen. S. Rowecki Grot, 30.VI.1943 - 2.X.1944 gen. T. Bór-Komorowski, a po nim gen. Leopold



Okulicki/Niedźwiadek/aresztowany w marcu 1945 razem z 15 przedstawicielami Polski podziemnej i uwięziony przez Rosjan. Za wyjątkiem trzech, którzy uszli cało na Zachód, reszta zginęła bez wieści.

W miarę zbliżania się frontu wschodniego do Polski A.K. wszczęła akcję "Burza" - walki zbrojnej w całym Kraju.

Armia Krajowa walczyła nieustępliwie z Niemcami w latach 1939 do 1944 i wydawało się, że powinna spotkać się z jak najlepszą pomocą Rosjan.

Rosjanie zaczęli organizować własną partyzantkę, której celem było: 1. polityczna penetracja wsi oraz miast i wyszukiwanie "wrogów ludu" celem likwidacji.

2. ogałacanie "burżuazyjnego" kraju ze wszystkiego, czego nie posiadał obywatel sowiecki.

3. akcja przeciwko Niemcom.

Gorliwie wykonywali dwa pierwsze cele a walkę z Niemcami tylko "markowali".

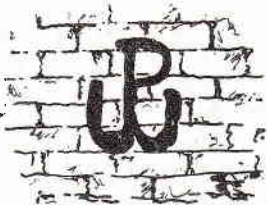
1 grudnia 1943 w m. Brodek-Deceń /rejon Lida-Mołodeczno/ w jednej z walk między oddziałem polskim

a sowieckim partyzanckim wpadł w ręce Polaków tajny rozkaz sowiecki nr.7. podpisany przez pułk. Gulewicza dowódcę sowieckiej brygady partyzanckiej im. Stalina, nakazujący z dniem 1 .XII.1943 rozbrajanie oddziałów polskich.

Wedle planów Stalina wysiłki Polaków kierowane nie przez komunistów skazane były na niepowodzenie. 1.I.1944 Stalin powołał do życia Armię Ludową - d-ca gen M. Zymierski Rola a następnie połączył ją z Dywizją Kościuszkowską, powstałą w Rosji i dowodzoną przez komunistów.

Na tym tle zrozumiemy zachowanie się armii rosyjskiej podczas Powstania Warszawskiego 1.VIII.-2.X. 1944. Gdy armie rosyjskie zbliżały się do Warszawy A.K. podjęła walkę. Powodzenie jej zależało od pomocy Rosjan.

Niestety ! Polacy walczyli 63 dni do ostatecznego wyczerpania na oczach i w zasięgu lotnictwa i artylerii rosyjskiej o s a m o t n i e n i . Rosjanie nie oddali jednego posisku, by pomóc Warszawie, co więcej - nie pozwolili alianckim samolotom zrzucającym broń dla A.K. lądować



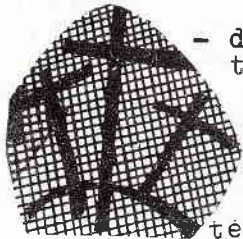
wać na terytorium zdobytym przez siebie. Stalin skazał Warszawę na zagładę z rąk niemieckich.

Nieprawdą jest, że armia rosyjska była wyczerpana. Rozbiła 4 armie niemieckie i przebyła w ciągu 2 tygodni zaledwie 200 km. Stożące przez dwa miesiące siły rosyjskie na przedmieściach Warszawy pod dowództwem marsz. Rokosowskiego, nie ruszyły krokiem, nie oddały jednego strzału. Lotnictwo rosyjskie jakoś się " ulotniło " na ten okres spod Warszawy.

Na piaszczystych łąkach Rembertowa i Zielonki Niemcy i Rosjanie oddzieleni od siebie na odległość strzału karabinowego kąpali się w Wiśle u swych brzegów, nie czyniąc sobie nawzajem krzywdy. Dopiero gdy Powstanie Warszawskie wykrwawiło się zupełnie czyli Warszawę, nagle zabrała ofensywy. Stalina przywołał do pomocy co pocho-

a Niemcy zniszczyła armia rosyjska się do dalszej Cyniczna gra niosła mu zno-Polsce. Wszystdziło z woli i ducha nie-łej Polski zniszczone Niemców lub w niewolę -





- do Kraju załamane go ostatnią walką wchodziła armia rosyjska i posłusznej polityce.

Powstanie wybuchło, by nie dopuścić do tego, żeby Warszawa, stolica Polski przeszła z rąk niemieckich do sowieckich jak przedmiot i bez udziału czynników polskich, które decydowały o swym losie. Powstanie Warszawskie zdemaskowało cyniczną grę Stalina wobec Polaków.

Tragedię powiększał fakt, że to haniebne i cyniczne postępowanie Stalina zyskało sankcję naszych aliantów w Jałcie.

Zaraz po opanowaniu ziem polskich rozpoczęli Rosjanie niszczenie elementów szczerze niepodległościowych - w pierwszym rządzie członków Armii Krajowej.

Nawet w okresie największego terroru Gestapo nie zdołało poczynić polskiemu społeczeństwu takich strat i krzywd, jakie wyrządzili wschodni "oswobodziciele". Tysiące Polaków padło od razu z ich ręki, inne tysiące zapełniły więzienia w oczekiwaniu na swą kolejną śmierć.

Stalin przeszedł siebie wyznaczając Rokosowskiego - grabarza Warszawy, na głównego dowódcę armii polskiej. Cynizm godny Azjaty.

## Szare Szeregi

to kryptonim konspiracyjnego Związku Harcerstwa Polskiego w okresie II wojny.

Szare Szeregi utworzone w Warszawie 27.IX.1839 istniały do 17.I.1945. Przewodniczącym Szarych Szeregów był ks. hm Jan Mauersberger a po jego śmierci 1942-lato- dr T. Kupczyński.

Organizacją harcerek kierowała przez cały czas wojny hm Józefina Łapińska.

Naczelnikiem Harcerzy był hm Florian Marciniak od 27.IX.1939 - 6.V.1943 -aresztowany.

### *program*

Program Szarych Szeregów dostosowano do grup w/g wieku: Zawiszacy 12 - 15 lat wykonywali głównie t.zw."mały sabotaż". W Powstaniu Warszawskim odznaczyli się zorganizowaniem poczty, łączności. Liczyli 3000.

15 - 18 lat - skauci "Bosjowe Szkoły", 2000 członków, odbili więźniów pod Celestynowem, pod Arsenalem, marzec 1943 wykonali zamach na niem.gen. Kutrzebę w Warszawie, gen Koppego, szefa gestapo na Gener. Gubernię i na Būrckla.





Powyżej 18 lat, st. harc. 4000 członków tworzyli t.zw. "Grupy szturmowe" walcząc jak żołnierze.

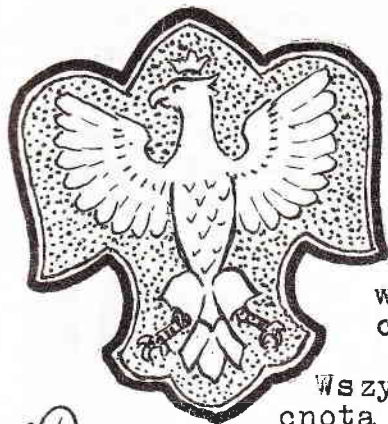
W Powstaniu Warszawskim walczyły w szeregach A.K. Batalion "Zośka" i "Parasol" a ponadto harcerze stanowili kadre batalionu "Wigry", kadre kompanii Szare Szeregi, kompanię przy ul. Kredytowej, pluton wartowniczy Komendy Okręgu A.K. 4 poczty dowódców obwodów A.K. 4 plutony łączności, wojskowa służba społeczna, służba pomocnicza.

### *Akcja szkoleniowa*

Oprócz stałej akcji sabotażowej Szare Szeregi prowadziły żywą akcję szkoleniową wojskową, dokształcającą i wydawniczą.

Warszawska Szkoła Podchorążych Szarych Szeregów przeszkoliła 320 podchorążych; w czasie do 17.I. 1945 mianowano 259 podharcemistrzów w/g programu "Szkoły za lasem", 53 harcemistrzów w kursach charyzmatycznych.

Ducha tej młodzieży poznać czytając A./Kamińskiego/ Góreckiego Kamienie na szaniec, Opowiadania lotnicze, Wielką grę, O powołaniu naszego pokolenia, Manifest młodego pokolenia itp. Pisma periodyczne: Bądź gotów, Na tropie, Biuletyn M, Bojowiec, Brzask, Czuwaj, Dęby, Drogowskaz, Filomata, Pismo młodych Wigry, Wódz patrolu - oto kilka tytułów z tej akcji.



## *Emigracja*

Komuniści opanowali Polskę przy pomocy bagnetów rosyjskich i zaczęli burzyć wszystkie dotychczasowe pojęcia.

Wszystko co było cnotą do 1945 r. jak: służba Polsce, walka o wolność, religia, miłość ojczyzny - wedle słownika komunistów stało się nagle przestępstwem, zbrodnią czyli brudnym słowem.

Stąd procesy, więzienia i likwidowanie żołnierzy A.K. działaczy narodowych, społecznych, żołnierzy powracających do macierzy z krwawych pól bitewnych Europy.

Wierzyli święcie, że służyli Polsce i spodziewali się szacunku u swoich, możliwości pracy, bezpieczeństwa i pozostawienia ich w spokoju.

Wszystkich, którzy nie walczyli w Armii Ludowej /a powstała dopiero 1 stycznia 1944 ! /

potraktowano jako przestępcę w myśl zasady: "kto nie z nami, ten przeciwko nam",

Systematycznie nie poddano naród kłamliwej propagandzie. Przerobiono podręczniki historii wedle słów nika komunistycznych pojęć.

Rosja zabrała połowę Polski bez pytania się Polaków o zgodę - w Jańcu Polacy nie brali udziału - ani ci z Londynu, ani nawet tamci z komitetów stalinowskich; obecnie jednak w podręcznikach historii każą im pisać, że Polacy dobrowolnie oddali Rosji ziemie wschodnie !

Dlaczego ? Jest tak biedna, że potrzebuje naszego terytorium ? Jak na ironię Rosja głosi, że wszystko zrobiła dla przyjaźni Polski : zabrała połowę kraju, pomordowała elitę narodową, pozwoliła Niemcom zburzyć Warszawę, zabiera polski węgiel po cenie poniżej kosztów produkcji. Wspaniała " przyjaźń ". Oczywiście w Polsce tych prawd nie wolno głosić - także w imię przyjaźni polsko-



rosyjskiej. Kto miał świadomość tego wszystkiego, co go czekało w Polsce, nie mógł wrócić, bo nie potrafił zaprzeczyć ideałom, którym służył dotychczas.

Pozostał poza Krajem, bo ma prawo jako człowiek wolny protestować przeciwko zaborczej przemocy i zakłamaniu aliantów; pozostał, by de maskować kłamstwa rosyjskiego komunizmu, wyzyskującego komunistyczną doktrynę dla rosyjskiego imperializmu - przykładem tragiczny los Czechosłowacji.

Pozostaliśmy poza Krajem, by zachować godność narodową, by nie dać się upodlić i poniżyć opluwaniem naszej przeszłości na rozkaz rosyjskich zaborców.

Żołnierz polski pozostał o s a m o t n i o n y, zawiedziony przez aliantów, cynicznie oszukany przez " Oswobodzicielkę " Rosję.

Osamotnienie to będzie się stopniowo powiększało, jeżeli młode pokolenie polskie nie będzie w stanie podjąć walki o ideały, którym służył.



Odejdzie w zaświaty samotnie opuszczony, jeżeli jego dzieci wynarodowią się i przestaną być Polakami...

Młodzieży !

Jeżeli polską chcesz być, musisz mówić i myśleć po polsku. Musisz poznać swą historię, by skutecznie zwalczać kłamliwe oszczerstwa.

Nauczenie się i opanowanie języka Twoich rodziców nie jest czynem nadludzkim.

Włóż odrobinę serca i mózgu w tę sprawę, a zobaczysz jak to łatwo.

Mów po polsku, poznaj kulturę narodową Twoich rodziców, służ sprawie polskiej.

Inni dawali Polsce swe życie a Ty co Jej dasz ?



## Historia Monte Cassino

W 312 r przed Ch. miasto Wol-sków Cassinum poddaje się Rzymowi. Castrum Cassinum/dzisiejszy zamek/ stał na zboczu góry a samo miasto posiadało nazwy w w.średnich: Eulogomenopolis, San Germano a od 1871 Cassino.

Na Monte Cassino Rzymianie posiadali świątynię, którą chrześcijaństwo przekształciło na kościół. Sw. Benedykt z Nursji/480-547/ przybył tu z Subacio i w latach 535 do 540 spisał regułę zakonu benedyktynów.

Lombardowie zburzyli klasztor w latach 580-590, ale papież Grzegorz Wielki pochodzący z benedyktynów mógł odbudować i wsparł ich rozwój.

Saraceni zburzyli klasztor w r.884, który ponownie wzniesiono 954. Zniszczony przez trzęsienie ziemi 1349 odbudowuje się w XVI i XVII w. Od 1866 r. zakony benedyktynów formalnie rozwiązano, klasztor stał się pomnikiem narodowym a zakonnicy jego kustoszami.

Nasz św. Wojciech, który zrzekł się biskupstwa w Pradze był tutaj.



" W stalowej, żelaznej zamieci  
Strzelcy, by wolność ocalić,  
Idący okopom naprzeciw  
Zostali ..."

### *Cmentarz*

Monte Cassino  
posiada 1051 grobów, opiekę nad  
cmentarzem sprawuje Opactwo, gdzie  
jest wykaz grobów.

Wykazy grobów na wszystkich  
polskich cmentarzach wojennych we  
Włoszech posiada S.P.K., Roma, via  
Licia 19 in.9., tel. 7577592.

" Wieczne odpoczywanie  
Leżącym szeregiem w grobach,  
Pod piaskiem, pod kamieniami,  
W obcej ziemi chwałą okrytej,  
Zabitym cekaemami,  
Żołnierzom Rzeczypospolitej  
Raczyłeś dać, Panie. "

-52 - Tad.K.Sowicki.



## *Pompeja*

Pompeja i Herkulanum były letniskami rzymskiej elity. Pompeja liczyła 20 a Herkulanum 5 tysięcy mieszkańców.

Trzęsienie ziemi w 63 r. zniszczyło częściowo obie miejscowości a następnie wybuch Wezuwiusza 79 r. pokrył je lawą i zachował dokumentarny obraz życia owych czasów przez dzisiaj.

Przed wybuchem nie było góry Wezuwiusza a tylko niższe niż obecnie wzniesienie La Somma. Podczas wybuchu w Neapolu odbywał się występ Nerona z chórem 500 osób, ale nikomu nie wolno było opuścić widowiska.

Lawa pokryła Pompeję warstwą 7 - 9 stóp głęboką, Herkulanum zaś 35 - 100 stóp.

Przygodne wykopaliska rozpoczęto w XVIII w., wzmożono je od 1860 a w r. 1927 Mussolini nakazał systematyczne prace odkrywcze.

W 1932 r. odkryto złodzieja przyłapanego na "gorącym uczynku" gdy sięgał do kieszeni bogatego patrycjusza...

# Polonika w Rzymie

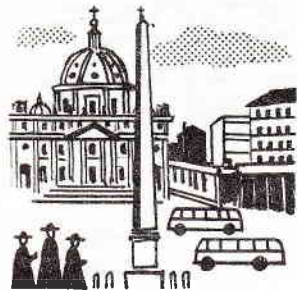
hm D.Pniewska

Włochy, a szczególnie Rzym, to skarbnica licznych zabytków kultury i sztuki minionych wieków. Wśród nich miło jest znaleźć czasem "ślad polskiej stopy". Oto kilka pamiątek polskich, które zapewne tam zobaczycie.

## Kościół św. Stanisława

przy via della Botteghe Oscure, blisko Piazza Venezia i Kapitolu. Przez lata było tu centrum życia polskiego w Rzymie. Hospicjum Sw. Stanisława założył w XVI w. kardynał S. Hozjusz dla polskich studentów i pielgrzymów. W okresie rozbiorów kościół był zamknięty, z wyjątkiem okresu legionów Dąbrowskiego, bo formalnie wchodził pod wpływ Rosji. Fasada kościoła wykonana w stylu późnego renesansu z barokowym obramowaniem okna, pochodzi z r.1580. Nad głównym ołtarzem znajduje się obraz przedstawiający Zbawiciela w otoczeniu polskich świętych: św. Stanisława biskupa, św. Wojciecha i św. Jacka.

# Bazylika św. Piotra



Matką i głową kościołów w Rzymie jest kościół św. Jana na Lateranie założony przez Konstantyna W. ofiarowany papieżom, służył jako ich rezydencja aż do 1307, kiedy sto

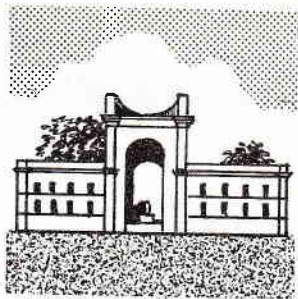
licę papieską przeniesiono do Avignon we Francji.

Papież Grzegorz XI wracający z wygnania w Avinionie 1377 zamieszkał w budynkach bazyliki św. Piotra ze względu na bliskość zamku św. Anioła. Od tego czasu bazylika jest siedzibą papieży.

W Lateranie podpisany został w r.1929 układ, na mocy którego papież jest głową suwerennego państwa watykańskiego obejmującego 109 akrów i ponad 1000 obywateli. Watykan obejmuje: bazylikę św. Piotra, muzeum ogrody, stację kolejową, kilka budynków oraz potężną, o zasięgu światowym, radiostację.

Bazylika św. Piotra jest jednym z dziwów świata. Budynek stoi na miejscu cyrku Nerona, gdzie tysiące

chrześcian poniosło śmierć męczeńską, co przypomina światu autentyczny obelisk z tego cyrku stojący na placu przed bazyliką.



Obecna budowla bazyliki poświęcona 1626 po 179 latach budowy stoi na miejscu poprzedniej, która była o połowę mniejsza i przetrwała 11 wieków.

Zwiedzając bazylikę zapamiętajmy polskie pamiątki: kaplicę ufundowaną przez ks Alfonsa Skonieczkiego z Ameryki a poświęconą 1.VI. 1958.

### *poliska kaplica*

W podziemiach bazyliki, w pobliżu grobu sw. Piotra, jest kaplica polska położona pomiędzy grobowcami Piusa XII i Jana XXIII. Ołtarz zawiera relikwie wszystkich polskich świętych. Obok mozaikowego obrazu M.B. Częstochowskiej są płaskorzeźby przedstawiające św. Wojciecha, św. Stanisława biskupa, św. Jadwigi, św. Kazimierza, św. Andrzeja Boboli, św. Jacka, św. Jana Kantego i św. Stanisława Kostki.

W lewej nawie bazyliki znajduje się pomnik Marii Klementyny Sobieskiej, wnuczki Jana III a żony Jakuba III Stuarta. Jest tam również płaskorzeźba na grobowcu Innocentego XI przedstawiająca odsiecz wiedeńską.

### *obraz J. Matejki*

W pobliżu kaplicy Sykstyńskiej, w sali Sobieskiego jest obraz Jana Matejki "Bitwa pod Wiedniem".

### *medalion odsieczy Wiednia*

W pałacu Dei Conservatori w sali dei Magistrati znajduje się tablica pamiątkowa i marmurowy medalion Marii Kazimiery, żony króla Jana III Sobieskiego, umieszczony tam w podziękowaniu za odsiecz wiedeńską. Spod pomnika Marka Aureliusza przemawiał Dąbrowski do swych żołnierzy, gdy weszli do Rzymu 3 maja 1798.

### *relikwia św. Wojciecha*

W kościele S. Bartolomeo, na wyspie Tybru, w kaplica na lewo od wielkiego ołtarza, jest relikwia naszego św. Wojciecha.

W kościele Del Gesu znajduje się kaplica Andrzeja Boboli. W pierwszej od ołtarza kaplicy, w lewej nawie, lubiał modlić się Adam Mickiewicz.



## Quo vadis?

maleńki kościółek u skrzyżowania via Appia i via Adreatina według legendy stoi w miejscu spotkania św. Piotra z Chrystusem, które opisał Henryk

Sienkiewicz w swej powieści "Quo vadis"? - powieść ta miała 50 wydań we Włoszech i za nią Sienkiewicz otrzymał nagrodę Nobla w 1904 r.

## Św. Stanisław Kostka

Wiele pamiątek wiąże się ze św. Stanisławem Kostką. Jego relikwie znajdują się w jednej z kaplic kościoła S. Andrea al Quirinale. Obok jest dom dawnego nowicjatu T-wa Jezusowego, w którym jest cела św. Stanisława, obecnie zamieniona na kaplicę. W kościele S. Ignazio, przy placu tejże nazwy, jest kaplica św. Stanisława Kostki.

hm D.P.



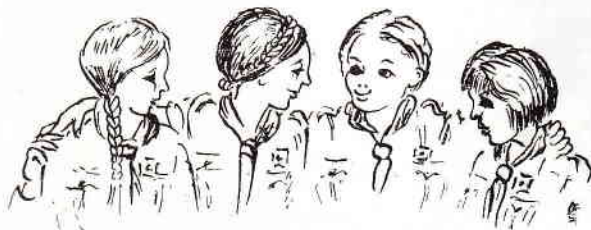
## Dzienniczek - piszemy po polsku -

Postaraj się, by Twój "dzienniczek" był ciekawy i stał się miłą pamiątką złotową.

Piszemy w nim c o d z i e ń i zapisujemy nasze spostrzeżenia, adresy, piosenki, wszystko godne zapamiętania a unikamy utrwalania tu oczywistych banałów, żeśmy wstali, myli się i zjedli posiłek.

Rysunki, pocztówka z widokiem klasztoru i wzgórzem pokrytym makami, fotografia Twego zastępu czy drużyny ozdobią dzienniczek i stworzą cenną pamiątkę.

Od Ciebie zależy co potrafisz wykonać. Powodzenia. C z u w a j !



5 sierpnia 1969 wtorek  
1940 - polsko-brytyjska umowa  
wojskowa.

**Cel zlotu:**

Zlot mający uczcić 25 rocznicę  
zwycięstw polskich sił zbrojnych  
w drugiej wojnie światowej, będzie  
sprawdzianem naszej gotowości do  
służby, próbą naszych umiejętności  
i techniki harcerskiej.

hm R. Kaczorowski  
Komendant zlotu.

6.8.69 środa  
1914 Otwarcie zlotów

*wymarsz 19 kadrowej z Krakowa*





7.8.1969. czwartek  
- msza św. - otwarcie zlotu.



8.8.1969. piątek  
Harcerki:wycieczka nad morze, plaża  
przygotow.konkursów  
Harcerze:poznajemy pola bitewne  
Ognisko zlotu:temat Szare Szeregi



9.8.1969 sobota

Harcerki:wycieczka do Neapolu  
i Pompei.

Harcerze:Bojowym szlakiem dywizyj  
ognisko: historia bitwy.

Rocznica historyczna:w 1109 r.Bole-  
sław Krzywousty pokonał Niemców na  
"Psim polu" pod Wrocławiem.



10.8.1969 niedziela  
Msza św.w Cassino.Złożenie wieńca.  
Powitanie zlotu przez burmistrza.  
Ognisko zlotu u harcerek- temat:  
"Z ziemi włoskiej do Polski".



11.8.1969 poniedziałek  
Harcerze zwiedzają Neapol-Pompeję  
Harcerki: Wielka gra zlotowa.  
Ogniska w podobozach.

Rocznice: w 1944 Polska dywizja  
pancerna walczyła pod Falaise-  
Francja - dowódca gen Maczek.  
Polskie siły zbrojna na zachodzie  
wynosiły 110 tysięcy. 11.8.1892.  
-dziś rocznica urodzin gen W. Andersa



12.8.1969 wtorek  
Harcerki: wycieczka nad morze-rano  
zajęcia w podobozach.  
Harcerze: zajęcia w drużynach  
wycieczka nad morze po  
Ogniska w hufcach oraz instruktor-  
skie.



13.8.1969 środa  
Wyjazd do Castel Gondolfo  
Audiencja u Ojca św.



14.8.1969 czwartek  
Harcerki: zakończenie sprawności  
" Czerwone maki "  
Harcerze: zak. sprawności "Polska  
walcząca"  
Ognisko zlotu u harcerzy.

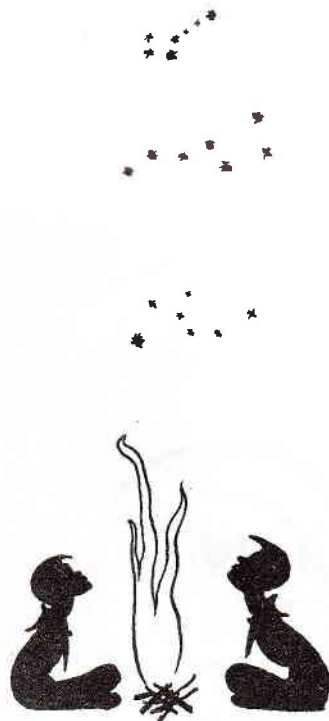


15.8.1969 piątek  
Rocznica Zwycięstwa pod Warszawą  
nad bolszewikami 1920 r.  
Składanie wieńców na cmentarzach  
alianckich. Uroczystość na cmenta-  
rzu Monte Cassino - Msza św.



- 70 -

16.8.1969 sobota  
Konkursy, sprawności, wizyty.  
Ognisko wspólne: Z pól bitewnych  
na pola życia i służby.

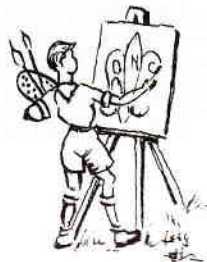


17.8.1969. niedziela  
Msza św. Zamknięcie zlotu.



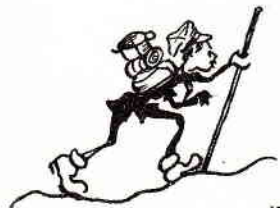
- 72 -

18.8.1969 poniedziałek  
Wyjazd do Rzymu - zwiedzanie.



- 73 -

19.8.1969 wtorek  
Rzym - zwiedzanie



- 74 -

20.8.1969. **środa**  
Rzym - zwiedzanie



- 75 -

21.8.1969 czwartek  
Wyjazd z Rzymu - podróż



22.8.1969 piątek  
powrót



*Zaprenumeruj Na tropie.*  
- 77 -



Autografy

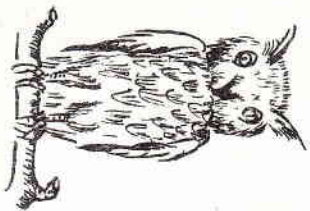


Adresy

*L. Honkal*  
*Na tropie*

- 78 -

- 79 -



		10 100 200 500 1000 2500	10 100 200 500 1000 2500
1 £ ang	1487 lirów	"	14,858
1 dol am	"	"	0,24
1 dol kan	571 "	"	0,275
1 N.frank	113 "	"	0,28
1 fr bel-	11,10 "	"	0,80
gijski		"	0,80
1 gulden	171 "	"	0,60
holend		"	0,60
1 peso ar-	1,8 "	"	5,6
gent.		"	5,6
1 marka	154 "	"	0,64
niem.		"	0,64
1 dol	695 "	"	0,70
austral.		"	0,70

*Przelicz - a dobrze!*



Dzienniczek złotowy opracował  
Ignacy Płonka, redaktor Na tropie

Rys. J. Chmielowska i hm J. Nedyj.  
Fot. naku - dh Maciek Sledziewski.



